



## Wymiana amortyzatorów Laguna 2

### Amortyzatory tylne.

Dostęp jest bardzo łatwy, wymiana nie sprawia dużego problemu o ile wszystko pójdzie dobrze i można go wykonać wszędzie.

Aby nie składać z powodu problemów z demontażem i braku jakiś narzędzi potrzebujemy:

- klucz 18
- jakiś środek penetrująco- smarujący np. WD 40 lub odrdzewiacz do śrub
- duży młotek 3-5 kg
- ściągacz lub jakieś wybijaki, przedłużkę
- jeśli mamy możliwość to klucz dynamometryczny
- cos do podłożenia pod samochód np. pniek

1. Gdy podnieśliśmy samochód i zdjeliśmy koło mamy do odkręcenia dwie śruby 18 z którymi nie powinno być problemu można pomóc sobie przedłużką.





2. Po odkręceniu i wyjęciu śrub wybijamy dolną część amortyzatora ( kierunek pokazuje strzałka zdjęcie 2) aż wyskoczy z tuleją. Jeśli wszystko poszło dobrze jesteśmy po demontażu i przechodzimy do punktu 4 . 😊

3. Czytając w tym miejscu pewnie tak jak ja macie problem z wyjęciem amortyzatora. Ściągamy plastikową osłonę pod tylną belką chyba, że mamy ściągacz wtedy amortyzator zejdzie bez problemu. Mocno psikamy we wszystkie otwory na około tulei. Bierzemy młotek, przedłużkę albo tak jak ja wybijaki i próbujemy wybić



amortyzator.





U mnie amortyzator wyleciał zostawiając tuleję co dodatkowo przysporzyło mi pracy.



4. Wszystko sobie czyścimy, możemy przesmarować i składamy.

Czytając posty znalazłem to co Osfald napisał:

Bardzo ważne jest także to czego nie napisałem, a co znalazłem na szczęście wcześniej w dialogysie:

Śruby mocujące amortyzator należy dokręcić kiedy zawieszenie jest w normalnej pozycji (czyli nie powinno się dokręcać śrub na lewarku tylko po opuszczeniu samochodu na koła).

Sprawę tą załatwiłem podkładając odpowiedni klocek pod belkę i luzując lewarek aż do całkowitego wyjęcia. Wtedy dorypałem śruby na 105Nm.

Chodzi tu o ułożenie się gum w tulejach amortyzatora.

Dzięki Osfald za info.

Nie mając klucza dynamometrycznego dokręcamy dosyć mocno.



Mimo problemów zajęło mi to po 30 min na stronę więc odpowiednio przygotowując się poradzimy sobie bez problemu. Sprężyn nie ściszałem mimo, że miałem sprzęt bo dostęp jest wystarczający. Użyłem takich wybijaaków z allegro kupionych kiedyś do końcówek drążków za kilkadziesiąt złotych. Ustawień rzadnych nie robimy jeśli się mylę proszę o info to poprawię.